

Orędzia z Nieba atyczeń 2018r.

Biała Podlaska, 1 styczeń 2018r.

Przekaz nr 774

Świętej Bożej Rodzicielki, uroczystość

Proszę o znaki – znaki otrzymałem

Matka Boża.

Jam jest Najświętsza Maryja Panna, pozdrawiam cię Imieniem Mojego Boskiego Syna Jezusa Chrystusa: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Dziś z Woli Trójcy Świętej przybyłam do ciebie Żywy Płomieniu, aby przekazać ci Wolę Bożą. Nie lękaj się. Tak bardzo pragnę rozwoju Bożej Miłości w waszych sercach, Bożej Radości, lecz, aby tak było, to wy musicie chcieć, musicie uczynić niezbędny trud i wysiłek, aby osiąść, zdobyć najmniejsze Boże Błogosławieństwo. Człowiecza natura jest tak skonstruowana, że musi doświadczyć wielu przeciwności, aby to zrozumieć, pojąć.

Im więcej jest w człowieku grzechu, tym mocniej jest skażona ludzka natura, co powoduje, że potrzeba o wiele więcej włożyć wysiłku, aby skutecznie pokonać zło. Człowiek z natury nie docenia tego, co mu zbyt łatwo przychodzi. Chcąc spowodować, aby każdy człowiek doceniał trud swojego zbawienia, zdobycia potrzebnych Łask Bożych, potrzebnych do normalnego funkcjonowania, człowiek musi odczuć moc zdobytego Bożego Błogosławieństwa, dopiero wtedy docenia jego wielką, niewymierną wartość. Warto żyć na co dzień Bogiem, zapewniając sobie stały dopływ Łaski Bożej, bo wtedy dusza człowieka o wiele lepiej się rozwija, podążając za tym co Boże i święte.

Żywy Płomieniu, zaufaj swojej Niebiańskiej Mamie, nie zniechęcaj się trudnościami, jak również nadmiernymi atakami złych duchów. Sam dostrzegasz swoją niemoc i marność oraz fakt, jak bardzo jesteś zależny od Boga. Sam niewiele zdołasz uczynić, a wtedy wołaj Mnie na pomoc, a Ja zawsze z nią do Ciebie pospieszę. Nie mogę Tobie niczego sama narzucać, nawet, gdy Ty jesteś Moim Niewolnikiem, jak również Niewolnikiem Trójcy Świętej. Akt, którego dokonałeś otwiera przed ludźmi takimi jak Ty, nowe, bogate możliwości działania, a także wielkiego wpływu na duszę, to i tak Trójca Święta pozostawia Tobie i duszom do Ciebie podobnym, wielkie pole manewru, abyś nadal decydował swobodnie w wielu kwestiach.

Niewolnik, który oddał się w Niewolę sam, bez jakiegokolwiek przymusu, pozornie traci wolność, lecz prawdziwa Boża Niewola, czyni takiego człowieka o wiele bardziej wolnym.

Ja Sama, od początku Mojej świadomości, oddałam Trójcy Świętej Moją Wolną Wolę i dążyłam do całkowitego z Nią Zjednoczenia. Jednoczyłam się nieustannie z Trójcą Świętą, kontemplując Boga i Jego wszystkie przymioty, a jest ich wiele.

Żywy Płomieniu, chcę abyś Mi o wiele bardziej zaufał i dążył do tego samego, do czego Ja Sama podążałam. Idź nieustannie za natchnieniami Ducha Świętego, On da Ci wszystko to, czego potrzebujesz. Jako Pośredniczka Wszystkich Łask pragnę, abyś nie walczył samotnie, lecz proś usilnie Ducha Świętego o Jego Święte Łaski, lecz za Moim pośrednictwem. Zauważ, że Ja Sama dla Ciebie uproszę o wiele więcej, niż Ty sam byś kiedykolwiek wyprosił.

Nigdy nie obawiaj się Boga, lecz staraj się tak żyć, tak realizować Bożą Wolę, aby nigdy nie czynić nic, co tę Wolę Bożą obraża lub znieważa. Pamiętaj o tym, że musisz walczyć ze złym duchem, całą swoją osobistą mocą i chęcią. Także Ty sam Żywy Płomieniu musisz najpierw chcieć żyć Bogiem i Jego Świętą Wolą. To nic, że męczysz się z nawalem pokus i podstępnych działań złego ducha. Nie powątpiewaj nigdy w Bożą pomoc, ona zawsze nadejdzie, lecz w swoim czasie.

Zechciej zauważyć, co jest u Ciebie przyczyną Twoich osobistych upadków, tego, że ulegasz mimo woli pokusom umysłu. Demon wykorzystuje wszystkie Twoje słabości i ułomności, lecz Ty masz się im nie poddawać i z nimi walczyć. Odpychaj od siebie każde zło, każdą myśl, nie działaj bezmyślnie i impulsywnie. Bierz pod uwagę krytykę innych osób. Nie patrz na nich wrogo, weź do serca każdą uwagę. Bóg posługuje się nimi, aby Ciebie skorygować, posługuje się też innymi czasem przygodnymi osobami. Nie działaj pochopnie, nie bądź dla nikogo zgryźliwy, a zwłaszcza niegrzeczny. Ucz się pokory i cierpliwości i sięj wszędzie miłością, bo tylko ona do Ciebie wróci wielokrotniona. Zawsze uważnie słuchaj tego, co Duch Święty mówi w Twoim sercu. Zły duch, demon często oszukuje, ale Ty nie trać ducha, nie poddawaj się jego mamieniu. Zawsze patrz na owoce i odrzucaj wszystko to, co jest złe. Błogosławię Ci. †

Kochane dzieci światłości, miłe Mojemu Świętemu, Niepokalanemu Sercu. Co daje dobrowolne oddanie się w Niewolę? **Niewolnik Mój lub Niewolnik Trójcy Świętej, jest zawsze Niewolnikiem Trójcy Świętej. Ja nigdy nie pozostawiam sobie niczego, lecz każdy, kto oddał swą wolną wolę, w Moją niewolę, na Mój wzór, staje się Bożym niewolnikiem.**

Jakie skutki i konsekwencje posiada taka niewola? Każdy, kto dobrowolnie oddał swoją wolną wolę, nigdy nie będzie w piekle!!! Nie oznacza to jednak, że uniknie czyśćca, o nie, gdyż każda dusza, także dusza niewolnika, musi się dostatecznie oczyścić w czyśćcu, by kryształowa trafić do Nieba po wieczną nagrodę. **Oddając swoją wolną wolę, oddajecie Bogu możliwość ingerencji wbrew waszej woli, lecz tego nie może Trójca Święta uczynić, wobec kogoś, kto nie oddał swej wolnej woli, w Niewolę. Takiej duszy nie można uratować, gdy jest nadmiernie obciążona ciężkimi grzechami, bo Trójca Święta szanuje dar wolnej woli.**

Boże niewolnictwo nie zabiera wolności wyboru, lecz umożliwia człowiekowi podejmowanie właściwych decyzji. **Jeżeli jednak jest ktoś, kto dobrowolnie oddał się w Moją niewolę, a uparcie czyni coś wbrew Woli Bożej, mniemając, że czyni dobrze, to taką osobę, Bóg oczyści wieloma krzyżami. Gdyby i to nie pomogło, osoba taka będzie odwołana z tego świata. Nie trafi ona na wieczne męki, chodź na to zasługuje, bo akt oddania się w niewolę miłości uratuje wieczność tej osoby, ale jednak czeka tę osobę kara głębokiego czyśćca.**

Najgorszym grzechem, najcięższym do jego eliminacji jest grzech pychy. Dusza osoby pysznej zapiekła jest w samouwielbieniu i wysokim mniemaniu o sobie. Osoba taka nie da sobie nic powiedzieć, żaden argument do takiej osoby nie trafia. Osoba, która wpadła w grzech pychy, sama nigdy z niego nie da rady uwolnić się.

Co uczynić, aby nie wpaść w ten okropny grzech? Po pierwsze nie bać się upokorzeń. Po drugie samemu dążyć do tego, by łamana była osobista duma i pycha. Pycha, jako taka ma dwa ostrza jedno to nadmierna wyniosłość, drugie ostrze to uniżenie się ponad miarę, co skutkuje, że człowiek nie chce wykonywać Woli Bożej, tłumacząc się, że nie jest godzien.

Jest Wolą Bożą, aby każda osoba zawsze stała w prawdzie o sobie samej, takiej, jaka ona jest w rzeczywistości. Za duszę pyszną konieczną staje się modlitwa, post i ofiara innych osób, by móc wyrwać ją z okowów tego grzechu.

Pragnę, aby każdy niewolnik dbał o czystość swojej duszy, regularnie się spowiadał. Pragnę, abyście o dziatki wsłuchiwali się w natchnienia, które dostajecie. Nie traćcie ich bezpowrotnie. Uważnie słuchajcie krytyki na wasz temat i to, co słuszne w tej krytyce starajcie się zwalczać, eliminować. Niesłuszne uwagi na wasz temat ofiarujcie jako krzyżyk, oddając to wszystko nieustannie do Bożej dyspozycji.

Pragnę, abyście zawsze chętnie się modlili, ale nigdy kosztem waszych obowiązków stanu, bo wówczas modlitwa taka staje się bezwartościowa, jałowa. Pragnę, abyście pościli i umartwiali się dobrowolnie. Praktyki takie umacniają i hartują waszą duszę. Nigdy nie traćcie okazji i pomagajcie innym wypełniając wszelkie dobre uczynki, zwłaszcza względem duszy i ciała. Za wszelką cenę unikajcie celowego grzeszenia w jakiegokolwiek dziedzinie. Wyciszcie i uspokójkcie wasze rozbiegane myśli. Nigdy nie kłamcie, nie mówcie wulgaryzmów.

Nauczcie się ładnej mowy, by zła nigdy nie obciążała waszego sumienia. Pomagajcie czynnie i nigdy niczego nie zaniedbujcie. Nigdy nie traćcie czasu na niepotrzebne, bezcelowe oglądanie TV, czy zbyt długie siedzenie przy Internecie. Planujcie swój czas i realizujcie go.

Zachęcam do oddawania się w Moją niewolę jak również w niewolę Trójcy Świętej przez Moją Osobę. Boży niewolnik zawsze powinien podążać do świętości. Trójca Święta, Bóg widząc starania pośpieszy do was ze Swoimi przemożnymi łaskami. Im oddanie się takie jest większe, głębsze, tym dusza taka zyskuje więcej Łask Bożych.

Żywy Płomieniu, chcę, abyś nikogo nie zbywał, każdej osobie poświęcaj swój czas i uwagę. Dopomóż każdemu, a Bóg da ci zawsze wiele łaski, więc nie obawiaj się nią dzielić z innymi. Błogosławię ci mimo wszystko. †

Pragnę, aby każdy kto może i zdoła, umacniał się dobrą lekturą duchową, nie zapominając o tej najważniejszej, czyli o Piśmie Świętym. Nie zniechęcajcie się nigdy trudnościami, lecz wszystko oddawajcie Bogu do dyspozycji, przez Moje Niepokalane Ręce.

Jest wielu, którzy odczuwają cierpienia większe od innych. Cierpienia wasze zawsze poczytujcie jako dar i zadanie. Ofiarujcie zawsze wszystko Bogu do dyspozycji, a wówczas stanie się to zasługujące dla was.

Nigdy nie przeklinajcie, ani nie złorzeczcie z powodu waszego bólu, waszych dolegliwości, bo to staje się wielkim obciążeniem dla waszej duszy. Zawsze proście Boga i Mnie o pomoc, zwłaszcza o niezbędną dar, dar

cierpliwości.

Bywa często tak, że ból można zlikwidować, lecz nie każdy lekarz potrafi dobrze zdiagnozować problem. Chcąc sobie pomóc, proście Boga o dobrego specjalistę, który wasz problem dobrze zdiagnozuje.

Tak samo jest w sferze ducha. Bywa, że nieraz ktoś całe lata niepotrzebnie się męczy duchowo, nie wiedząc, dlaczego i jaka jest tego przyczyna. W takim przypadku należy odnaleźć dobrego, pobożnego kapłana, który by problem właściwie zdiagnozował. Znając przyczyny, zawsze można zastosować odpowiednią interakcję, a wtedy cierpienie duchowe może się zmniejszyć lub zaniknąć. Do pomocy mogą posłużyć kapłani, jak również niektóre dusze wybrane. Na nich można się oprzeć i prosić ich o pomoc.

Kocham was Moje kochane dzieci światłości i z miłością przytulam was do wnętrza Mojego Macierzyńskiego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię, w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie!!! Nie lękajcie się o nic, oprzyjcie się z miłością na waszej Niebieskiej Mamie. Zawsze wam pomogę, lecz muszę ujrzeć wasz trud i wysiłek. Co jeszcze mam uczynić, by pomóc wam kroczyć na drodze do zbawienia? Ja mimo wszystko was bardzo kocham.

Maryja.

Tarnów, 6 stycznia 2018 r. godz. 10:34

Przekaz nr 775

Objawienie Pańskie (Święto Trzech Króli) - uroczystość

Proszę oznaki – znaki otrzymałem.

Duch Święty.

Jam jest Duch Święty, Trzecia Osoba Trójcy Świętej. Tchnę tak jak chcę, uświęcam Swoim działaniem wszystko, bo taka jest Moja Natura. Kim jestem? Jestem Bogiem, Trzecią Osobą Boską, nie jestem gołębiem, choć lubię się pojawiać pod tą postacią. Jestem Osobą Żywą, Prawdziwą, współistotny Ojcu i Synowi, równy im Mocą i Potęgą.

Moją główną Naturą jest Miłość. Czym jest miłość? Jest Ona samym dobrem, jest uczuciem, które pokonuje wszelkie przeszkody na swojej drodze, jak również jest Mocą, która umożliwia działanie we wszelkim dobru. Pozwoliłem Św. Pawłowi opisać przymioty miłości, w Hymnie o miłości i opisach w Pierwszym Liście do Koryntian. Nie będę ich przytaczał, bo nie ma takiej potrzeby.

Żywy Płomieniu, masz zbyt ubogie słownictwo i jesteś dość toporny, bym Mógł się tobą posłużyć głębiej i intensywniej. Miłość, choć jest głównie uczuciem, to daje siłę osobie, która się poddaje jej mocy i działaniu. Ja Sam, Moja Święta Osoba, jestem Źródłem Miłości, tym, który nią się dzieli. Trójca Święta trwa w Miłosnej Unii, bo każda z Osób Bożych trwa w Niej, a to jednoczy Trzy Osoby Boże do tego stopnia, że stają się monolitem. Każda Osoba Boża jest odrębną Osobą, mającą swój odrębny byt, odrębną wolę, ale dzięki temu przymiotowi, który jest największym możliwym dobrem, dzięki wyrażeniu zgody Woli Trójcy Świętej, podjęła Ona ten przymiot, uznając Go za dobro, które promieniuje na innych swoją mocą i oddziaływaniem.

Trójca Święta jednoczy się w tym przymiocie, rozpała się w Nim w największy możliwy sposób. Nie istnieje większy poziom nasycenia Miłością, niż jest to u Trójcy Świętej, lecz to Ja Duch Święty, jestem Tym, który zawsze miłość inicjuje i nią podsyca. Działam przede wszystkim w pozostałych Osobach Bożych. Syn Boży i Ojciec Niebieski widząc, że przymiot ten jest doskonały, poddał się Jego Świętemu działaniu i kierowaniu. Cokolwiek czyni Trójca Święta, zawsze jest głęboko osadzone w Miłości, Miłości wzajemnej Osób Bożych, a poprzez ten fakt, od tej pory staje się to Miłością Bożą. Przymioty Boże nigdy nie są odrębne i nie działają rozdzielnie, One zawsze są wzajemnie połączone, działając wspólnie i harmonijnie.

Trójca Święta stwarzając, zawsze czyni to razem, nierozdzielnie. Bóg nie czyni pomyłek, nie ma możliwości, by którakolwiek z Osób Bożych mogła się w czymkolwiek pomylić, że coś się w czymkolwiek nie uda. **Pozwalając komuś istnieć, znany jest każdy aspekt, każdy detal stwarzanego obiektu lub osoby. Stwórca, zawsze przewiduje wszelkie możliwe konsekwencje, w każdym zakresie. Wszystko cokolwiek zostało stworzone, jest ze swojej natury bardzo dobre.**

Chóry Anielskie, tak jak ludzie posiadają wolną wolę wyboru. Część z nich się zbuntowała, wpadając w grzech pychy, a tym samym nie przeszła swojej próby. Pycha jest bardzo destrukcyjna w swoim działaniu. Dlaczego Trójca Święta pozwoliła istnieć zbuntowanym Aniołom, a w dalszej konsekwencji potępionym duszom?

Każdy, kto się potępił, poczynawszy od zbuntowanych Chórów Anielskich, po potępionych ludzi, istnieli oni w swoim bycie tylko po to, aby mimowolnie służyć dobru, przez doświadczanie dobrych, zmuszali ich do walki o

dobro, jak również do walki o Bożą Miłość. Trójca Święta zawsze ma na uwadze większe dobro, większą korzyść dusz. Trójca Święta mogłaby nie stwarzać tych, którzy się potępiłi, lecz każdemu stworzeniu została ofiarowana ta sama możliwość, możliwość wolnego wyboru, wolną wolę.

Decyzja o wiecznym potępieniu, jest niezależną, autonomiczną decyzją każdego ducha Anielskiego oraz każdej ludzkiej duszy. Dobro i korzyść zbawionych pozwoliły na zaistnienie tych, którzy się potępiłi tylko dlatego, aby swoim złym działaniem uświęcić tych dobrych i pomnożyć ich zasługi, a także ich poziom nasycenia Bożą Miłością. Chóry Anielskie, a także ludzie z racji tej, w jaki sposób zostali stworzeni, mają diametralnie mniejszą pojemność miłości, niż posiada je Trójca Święta, bo taka jest ich stworzona natura.

Choć miłość jest cierpliwa i wyrozumiała, to jednak Boża Sprawiedliwość trzyma wszystko w niezbędnych ryzach. Inną kwestią jest Moje działanie w stworzeniach. Każdy z Chórów Anielskich ma doskonale, pełne poznanie. Nigdy nie pozna niczego nowego więcej, niż wie obecnie, bo dokonując swego wyboru, mieli poznane już wszystko to, co było im dane poznać, a teraz skupili się na Miłości do Boga, oraz uwielbieniu Jego, a także na wykonywaniu tego, co daje im do wykonania Boża Wola. **Każdy, kto się modli, czy to w Niebie, czy w czyścicu, a nawet na ziemi, czyni to w Mojej Mocy, w Moim działaniu.**

Nie ma nikogo, czyjej myśli bym nie znał. To Ja jestem tym, który daje wszelkie natchnienia, pozytywne poruszenie ducha i duszy. Pragnę, abyście o dziatki modlili się do Mojej Świętej Osoby, prosząc o dary, łaski oraz owoce.

Ja Sam, pomimo, że jestem Wszechmocny, nie mogę nikogo do niczego przymusić, także do tego, aby się ktoś zbawił. Zachęcam więc was do tego, abym mógł się wami dowolnie, ale i dobrowolnie posługiwać. Najpełniej posługuję się takim człowiekiem, który oddał swoją wolną wolę w niewolę Trójcy Świętej przez Niepokalaną. Nie oznacza to niewoli, ani terroru w rozumieniu ziemskim o nie, jak również nie oznacza to wolności od pokus i prób.

Boża niewola sprawia, że mogę niewolnika zmusić do czegoś, co Ja chcę, bo oddanie się w niewolę, oddaje wolną wolę na powrót w ręce Stwórcy. Upadki, które się wam zdarzają są złem, lecz wykorzystuję je tylko do tego, aby człowiek jeszcze lepiej działał i służył Bożym celom i intencjom.

Żywy Płomieniu, zaufaj Mi i kochaj Mnie, nie wrywaj się Mojemu działaniu. Prosisz Mnie wielokrotnie o pomoc i oto bym działał, jak widzisz to czynię ochotnie. W niczym nie hamuj Mojego działania, lecz dbaj oto, by za wszelką cenę była Wola Boża realizowana, wypełniana. Nie okazuj nikomu tego, co przeznaczone jest tylko dla twoich oczu. Nigdy nie nadużywaj Bożej Dobroci, lecz czyn wszelkie starania, aby Wolę Bożą wypełnić w 100%.

Dobrze, że się ochotnie poddajesz Mojemu w tobie działaniu, lecz chcę, abyś brał pod uwagę to, co do ciebie mówię przez inne osoby. Nie lękaj się niczego, o nic się nie zamartwiaj. Już niedługo wstrząsnę do głębi twoim synem, tak, że zmieni się jego nastawienie do Boga i do życia.

Nie wszystko o czym słyszysz wewnątrznie, pochodzi ode Mnie. Nie daj sobie wmówić nieprawdy, patrz na realia. To co teraz wydaje się być nierealne, realnym się stanie, gdy wkroczę w twoje życie z pełną Mocą Mojego działania. Nigdy nie zniechęcaj się żadnymi trudnościami, lecz pokonuj je jedna po drugiej.

Nigdy nie zrażaj niczym innych do siebie, naucz się większej delikatności i ostrożności. Chcę byś był subtelny, odrzuć natychmiast to wszystko, co ściąga cię w dół. Skorzystaj z każdej okazji, by odsunąć od siebie to, co cię niszczy i zniewala. Pozwoliłem ci wiedzieć więcej nie po to byś brylował, górował nad innymi, lecz po to, byś szkolił nieumiejętnych, pouczał tych, którzy kroczą błędną drogą.

Daję tobie coraz więcej, coraz liczniejsze łaski i dary, by poruszyć liczne serca, by powróciły na Boże drogi. Licz się z tym, że będą liczni tacy, którym się nie spodoba to, co robisz i to, co przekazujesz, uznają oni, że to jest mało ważne, mało istotne, ty idź drogą, którą ci przygotowałem. Nie daj się z niej zwieść, zawrócić. Nie bój się o swoje bezpieczeństwo, bo cała Trójca Święta pomaga ci. Błogosławię ci. †

Kochane dzieci światłości, miłe Mojemu Świętemu Sercu. Tak bardzo chciałbym dzielić się z wami Moimi darami, zwłaszcza Moją Miłością. Nie mogę was jednak do niczego zmuszać. Chcę, abyście głęboko Mi zaufali i pozwolili na Moje w was działanie. Nie mogę przebywać wszędzie tam, gdzie króluje grzech i zniewolenie demoniczne. Kocham was niezmiernie o Moje kochane dzieci światłości i przytulam was do wnętrza Mojego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię, w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie mi bezgranicznie! Otwórzcie się cali na Moje w was działanie do woli! Ja mimo wszystko was bardzo mocno kocham.

Duch Święty.

Proszę o znaki – znaki otrzymałem.

Jezus Chrystus.

Jam jest Jezus Chrystus, Druga Osoba Trójcy Świętej. Pozdrawiam was dzieci miłe Mojemu Świętemu Sercu, które są Mi wiernie i chcą się jeszcze modlić i ofiarować. Umacniam was dzisiaj Moim Błogosławieństwem, płynącym z Mojego Serca. Nie lękajcie się, nie dajcie się zwieść piekielnemu kłamcy, odwiecznemu zwodzicielowi.

Żywy Płomień.

W pewnym momencie widzę oczyma duszy, jak Pan Jezus podchodzi do każdej modlącej się osoby i błogosławi, oraz całuje w czoło. Po chwili otwiera serce każdej osoby, zagląda do serca, wyjmując coś ciemnego, a wkłada, świecące klejnoty, zapewne są to symbole łask, a te ciemne, to zapewne symbole naszych grzechów i przewin. Po chwili Pan Jezus nałożył na nas poczwórne Świetliste Różańce. Z miłością i uśmiechem słucha naszych modlitw, patrzy uważnie na każdą osobę, lecz nie wszystkie ciemne przedmioty pozwoliły się zniszczyć. Niektóre z nich mają jakieś przywiązania do osób, od których były wzięte. Fakt ten sprawia ból Panu Jezusowi, niektórzy mają znaczne przywiązanie do swoich grzechów, bo domyślałem się, że te ciemne przedmioty, to nasze grzechy i przewinienia. Pan Jezus wszedł do mego serca i ponownie zaczął dyktować.

Jezus Chrystus.

Kochane dzieci światłości, nie lękajcie się Mnie, zechciejcie ze Mną i z Moją Łaską współpracować. Oto teraz wyjąłem wasze grzechy i obciążenia z waszych serc, lecz nie ze wszystkich mogę usunąć je na trwałe, ponieważ serca te mają przywiązania, przyzwyczajenia do niektórych z nich. Daję wam Moje liczne dary i łaski, lecz szatan nie chce pozwolić, by one wypełniły te niektóre zniewolone serca. Boli Moje Serce, że wasza wolna wola, tak niedoskonała, zamiast jednoczyć się ze Mną waszym Bogiem, to trwacie uparcie przy tym, co was zniewala i obciąża, a to powoduje ból Mojego Serca.

Żywy Płomieniu, o nic się nie lękaj, nadal zawierzaj Mi wszystko do końca. Nie zniechęcaj się niczym i wyłącz myślenie. Szatan przez twoje myśli, podsuwa ci swoje pokusy. Chcąc się od nich odciąć, zablokuj źródło ich powstania. Nie wnikaj w to, co nie zależy od ciebie. Odetnij się od niepotrzebnych informacji, które zaśmiecają twoje serce i duszę. Nigdy nie powtarzaj niczego, co jest niepewne, nie sprawdzalne. Skup się na problemach i powierzonych zadaniach, Bądź dobrym dla wszystkich, lecz strzeż się wszelkiej obłudy i nieprawdy.

Prostuj wszelką nieprawdę, bez względu na konsekwencje. Nigdy nie zapominaj o Mojej Świętej Mamie, gdyż Ona ci bardzo pomaga i dba o twoje sprawy i problemy. Nigdy nie zniechęcaj się trudnościami, powierzaj Mnie i Mojej Świętej Mamie wszystko, co cię obciąża. Nie ulegaj powabowi pokus demona. Naucz się umartwiać wzrok, słuch i nie ulegaj temu, co sprytnie podpowiada zły duch.

Nie możesz ulec żadnej pokusie, bo wszystko się zaczyna od spraw i rzeczy pozornie błahych i niewinnych. Zastanów się dobrze, które informacje, jakie docierają do ciebie są dobre i przydatne, a które są śmieciowe. Naucz się segregacji informacji i bardziej słuchaj natchnień. Bierz pod uwagę i rozważ to, co mówią do ciebie inni, bo nimi także się nieraz posługuję, by ciebie nauczyć roztropności.

Chcę cię nauczyć bezwzględności posłuszeństwa Woli Bożej. Nie obawiaj się nadchodzących wydarzeń, bo Ojciec Mój Niebieski przeprowadzi wszystko optymalnie najlepiej, lecz nie dla człowieka i jego woli, lecz dla dusz i ich zbawienia wiecznego. Niedługo poznasz to, co jest Wolą Bożą względem ciebie i już nie będziesz poruszać się po omacku. Nie daj się zaszcześcić szczepionkami, ani nie pozwól sobie wszczepić chipa rafid. Niebawem poznasz realność tego, co planuję dla ciebie, lecz nie dam ci wiedzy o duszach, bo na razie to nie jest Twoje zadanie. Niczym się nie zniechęcaj, choć szatan stawia przed tobą liczne pułapki to przez posłuszeństwo rozkazom, które ci daję, zrealizujesz wszystko to, co Ja chcę. Błogosławię ci. †

Kochane, słodkie dzieci światłości, miłe Mojemu Świętemu Sercu. Kocham was pomimo waszej nieczułości i krnąbrności. Zechciejcie zauważyć, jak bardzo wielu z was ulega ułudzie i przebiegłości złych duchów. Wołam i proszę o pokutę, o modlitwę, lecz niewiele otrzymuję.

Niebawem odczuwają ludzie na całej Ziemi odgłos Gniewu Bożego. Już rozpoczął się On przetaczać przez świat i dzieją się liczne, przykre dla was wydarzenia. Apokalipsa Świętego Jana oraz Apokalipsa Świętego

Daniela musi się wypełnić co do litery. Kto z was chce poznać kolejność tego, co będzie się działo, niech śledzi obie Apokalipsy. Odnośnie czasu Apokalipsy, dałem wiele wyjaśnień przez Marię Valtortę i inne wybrane osoby. Dlaczego to do was nie dociera? Czas się dokonuje, a wy ślepo podążacie za uludą wielu złych duchów.

Dla Boga zły duch nie stanowi żadnego problemu, bo Moc Boża jest nienaruszalna. Czas dany złemu duchowi i jego działaniu powoli, ale stanowczo dobiega końca. Mój Kościół wkracza na drogę, którą Ja kroczyłem, na swoją drogę krzyżową.

Serce obecnego Mojego Następcy, Papieża Franciszka, robi się coraz bardziej czarne. Módlcie się za niego i składajcie ofiary, by mógł być zbawiony. Czyni on wiele rzeczy, które służą królestwu ciemności. Nie wszystkie jego zarządzenia są dobre. Zmieniając Moje nauczanie, sam stawia się poza Kościołem, ponieważ na niego nałożona jest ekskomunika, mocą słów, które sam wypowiedział składając Przysięgę Papieską. Nie zgrzeszy przeciw posłuszeństwu względem niego ten, kto się sprzeciwi temu, co on złego naucza.

Wielu kapłanów, biskupów i kardynałów nie wierzy już w realną obecność Moją w Najświętszym Sakramencie, lecz mimo tego faktu, następuje konsekracja pomimo ich niewiary, bo wypowiadają Słowa Konsekracji, mając na myśli jej dokonanie. Jedynie tam nie zachodzi faktyczna Konsekracja, gdzie kapłan nie wierzy, jak również nie ma zamiaru, ani intencji Jej dokonania, mimo że Słowa Konsekracji wypowiada. Chcę poprawy waszych serc i dusz, nawróćcie się, bo zbyt wielu rani Mnie, zbyt wieloma świętokradztwami.

Ostrzegam was, każdy kto nie spowiada się lub się źle spowiada celowo i tendencyjnie z premedytacją zataja swoje grzechy, jest w stanie grzechu ciężkiego, a w takim stanie spożywa Moje Święte Eucharystyczne Serce, ten spożywa swoją śmierć wieczną, czyli swoje wieczne potępienie. 97% kapłanów i hierarchii na Zachodzie źle, nie prawidłowo wypełnia swoje funkcje, a przez to, przez swoje grzechy, zmierza w kierunku wiecznego potępienia. W Polsce takich kapłanów jest 43%. **Nadchodzą wielkimi krokami chwile wielkiego oczyszczenia kapłanów i hierarchii. Niebawem chrześcijaństwo, a zwłaszcza katolicyzm stanie się na świecie zakazane i będzie silnie zwalczane.**

Nadszedł czas, kiedy w wielu miejscach prawdziwy Kościół będzie musiał wejść do podziemi, do katakumb. Niebawem poleje się na świecie krew, zwłaszcza w Europie, szczególnie krew Moich kapłanów i biskupów. Wielu kapłanów i hierarchów ze strachu przechodzić będzie na islam. Niebawem na arenę dziejów, już oficjalnie wkroczy, pojawi się syn zatracenia, Antychryst. Winą wszelkich złych wydarzeń, które nastąpią, będzie grzech i wielkie odstępstwo większości ludzi na Ziemi. Kto oddał się we władanie złego ducha i jego sługom, teraz będzie doznawał od nich odpłaty, za wierność ich ideałom.

W niedługim czasie realizować się będą wszelkie prorocтва dotyczące tego czasu Apokalipsy. **Polskę czeka w niedługim czasie bardzo wiele zmian. Niebawem oczyszczę Polskę. Ilu was pozostanie? Wszystko zależy od tego, kto jeszcze zechce się nawrócić.**

Żywy Płomieniu, nie podążaj siłą do tego, do czego cię nie wybrałem, nie przygotowałem. Staraj się pracować nad swoją osobistą świętością. Pomogę ci, lecz chcę być jeszcze lepiej ze Mną współpracował. Nie usiłuj działać na siłę, lecz także nie zniechęcaj się niczym nad miarę, bądź otwarty na Boże działanie i natchnienia, nigdy nie zniechęcaj się żadnymi trudnościami. Niebawem nadejdzie kolejna pomoc dla ciebie, w tym pomoc materialna z nieoczekiwanych stron. Niedługo poznasz miejsce swojego ukrycia się, będzie to twój azyl. Poznasz nowych kapłanów. Niektórzy z nich pomogą ci zrealizować pewne z Moich planów względem twojej osoby. Błogosławię Ci. †

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu Świętemu Sercu. Kocham was niezmiernie i pragnę, abyście rozwijali się w czynieniu dobra i miłości. Chcąc walczyć ze swoim grzechem, nie czyńcie tego samotnie, bo na pewno się wam nie uda bez Boga postąpić choćby o krok w dobrym. Módlcie się i proście usilnie Trójcę Świętą i Moją Świętą Mamę Maryję o pomoc w drodze do osobistej świętości. Bez pomocy Łaski Bożej uczynienie czegokolwiek jest niemożliwym. Módlcie się często przed wystawionym Moim Świętym Eucharystycznym Sercem.

Najpierw rozważcie, co stanowi wasz problem. Gdy zajdzie potrzeba, możecie posiłkować się osobistymi notatkami. Gdy spiszecie swoje grzechy przewiny te główne i te mniejsze zastanówcie się, co jest ich najczęstszą przyczyną, co powoduje, że popełniacie ten grzech, a przez to poznacie ich przyczynę. Kto sam sobie nie poradzi w tej kwestii, niech poprosi o pomoc osobę, której ufa, a która będzie potrafiła mu pomóc. Czasem to będzie osoba duchowna, czasem osoba świecka.

Niewielu się przyznaje, lecz większość z was ma kłopot z czystością, a raczej z jej brakiem. Problem ten to nie tylko domena mężczyzn, lecz także i kobiet. Jak już mówiłem niejednokrotnie, każdy grzech rodzi się w

umyśle człowieka i tam powinien być zwalczony. Nikt nie powinien bez potrzeby oglądać nagości drugiej osoby, a nawet własnej. Oglądanie pornografii jest ciężkim grzechem, bo pobudza mocno osobę, która ją ogląda, a wyobraźnia podsuwa tej osobie, co by zrobiła z tą drugą osobą, a to jest umysłowe cudzołóstwo. Skutkiem wpatrywania się w nagości drugiej płci jest stan wzburzenia emocji, a co za tym idzie, silny wzrost podniecenia. Chcąc te emocje rozładować mężczyźni i kobiety idą krok dalej. Jedni się sami zaspokajają onanizując się, inni szukają osób, z którymi mogą współżyć. Grzech rodzi grzech i tak rośnie kaskada nieprawości. Każdy grzech nieczysty jest szczególnie obrzydliwy w Moich Świętych Oczach.

Jak nad sobą zapanować? Jest na to kilka sposobów. Najpierw należy wyeliminować czynnik pobudzania, a problem zniknie. Onaniści, gdy nie mogą sobie poradzić, dla umartwienia swojego, niech posmarują sobie palce, dłonie ostrą papryką.

Kto ma skłonności do przekraczania siódmego przykazania, niechaj sam siebie zmusi do nadmiernej czułości. Należy unikać nawet sytuacji, w której byłaby możliwość dokonania takiego czynu.

Grzech mowy, obmowy, kłamstwa, fałszywego świadectwa. Kto chce się tu umartwić zalecam post całkowitego milczenia, aby ograniczył się tylko do udzielenia bliźniemu ścisłych odpowiedzi na zadane pytania. Grzech pychy. Kto ma z nim problem ten musi się sam upokarzać stosować samoponizania, lecz tylko tyle, ile konieczne jest, bo może tutaj przechwycić wasze działanie demon depresji i opanować waszą osobę.

Każdy grzech to czyn, któremu odpowiada, czyn przeciwny. Chcąc walczyć ze swoją słabością, należy wcielać czyn przeciwny grzechowi. Wiele osób chciałoby pościć, lecz nie potrafią się do tego zmobilizować. Ideałem jest post, nic do ust oprócz Komunii Świętej. Do każdego postu należy organizm odpowiednio przygotować. Chcąc nic nie spożywać i nie pić, nie da się tego uczynić z marszu, bo organizm się zbuntuje. Z kolei, kto pościł ściśle, ten nie może od razu i jeść normalnie, bo w ten sposób grozi skręt jelit, a to grozi śmiercią. Pośród was są osoby, które potrafią pomóc osobom, które chcą pościć, a nie są w stanie. Ile ludzi tyle jest różnic, a każdą osobę potraktować należy indywidualnie. Ktoś, kto zna już temat powinien stworzyć poradnik dla tych, co próbują, a nie umieją się ciągle do tego zmobilizować.

Pragnę, aby choć w Polsce znalazła się grupa osób nakładająca na siebie liczne umartwienia. Co to takiego jest umartwienie? To trud, wysiłek lub praca, którą się wykonuje, często przykre dla osoby, która to czyni w duchu pokuty. Są osoby, które nie wiedzą co to takiego jest umartwienie, dlatego podałem prawidłową definicję.

Kocham was o Moje umiłowane dzieci światłości i z miłością przytulam was do wnętrza Mojego Świętego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen.

Ufajcie Nie lękajcie się Kocham was.

Jezus.

Warszawa Jelonki 26 stycznia 2018

Przekaz nr 777

Proszę oznaki - znaki otrzymałem.

Bóg Ojciec.

Jam Jest który Jest, Pierwsza Osoba Trójcy Świętej. Tak bardzo pragnę wam błogosławić, tak bardzo was kocham. **Pomimo Mojej wielkiej ku wam Miłości, zmuszony jestem opuścić Moją karzącą dłoń. Ona już opadła, a Aniołowie Bożej Sprawiedliwości już zaczęli swoją pracę na całym świecie. Od początku działają jeszcze łagodnie, lecz stanowczo.** Każdy Anioł nie działa w swojej mocy, nie pełni swojej woli. W tym co czyni, obojętnie z którego Chóru jest, zawsze pełni wolę swojego Rozkazodawcy. Ja, jako ten, który rozkaz wydałem, zawsze dokładnie mówię to, co każdy Anioł ma wykonać i w jakich ramach, miejscu, czasie i przyczyn oraz skutków ma się poruszać. Oni zawsze działają w Woli Bożej wykonując tylko to, co Ja sobie zażyczyłem. Chóry Anielskie posiadają rozum, wolę, wysoką, niczym nieskażoną inteligencję. Będąc ze Mną w Niebie, mają pełne poznanie wszystkiego. Mieli oni jedną, ale wielką osobistą próbę, którą przeszli z pozytywnym skutkiem. Każdy z nich posiada wielką miłość, radość i szczęście wielkie, lecz zgodne ze stanem pojemności swojego ducha. Przymioty, które posiadają, otrzymali od Trójcy Świętej. Każdy z nich jest szczęśliwy, gdy wezwę Go po imieniu i dam jakieś polecenie do wykonania.

Nie jest ważna liczba ich pośród Chórów Anielskich, które stworzyłem. Dokonując dzieła stworzenia, nie czyniłem tego małostkowo, lecz zawsze z wielkim rozmachem. Stwarzając Wszechświat, uczyniłem go w wielkich rozmiarach, z wieloma, licznymi Galaktykami. Wszystko, co stworzyłem ma swoje piękno, urok, oraz prawa, jakie im nadałem.

Koroną stworzeń jest Maryja. Ona wysłużyła sobie swoją pokorą i miłością, wypełniając z własnej woli zadania, w najlepszy możliwy sposób. Królową Nieba i Ziemi, stała się dopiero po Wniebowzięciu. Dlaczego Trójca Święta ukoronowała Ją i nadała Jej tak wysoką rangę, godność i znaczenie? Maryja wypełniła Wolę Bożą w 100%. Będąc stworzeniem, a także mając słabą, kobiecą naturę, zdołała przy Bożej pomocy rozwinąć się duchowo do tego stopnia, w którym zdołała osiągnąć doskonałość. Doskonale знаła dobro i zło oraz wszystkie ich niuanse i odcienie. Nie chciała pełnić nigdy woli kusiciela, zawsze zamykała się na każde jego działanie. **Demony nigdy nie dały rady zbliżyć się do Niej. Mogły Ją kusić i wabić przemyślnymi sposobami, lecz zawsze każde ich działanie ponosiło całkowite fiasko.**

Mogąc zawsze prosić Aniołów o pomoc i przysługę korzystała z ich pomocy tylko wtedy, gdy musiała i nie miała innego wyjścia. **Serce Trójcy Świętej zdobyła, poświęcając się i ofiarując, a także cierpiąc straszliwie, heroicznie znosząc swoje cierpienia, stojąc pod Krzyżem umierającego Naszego Syna Jezusa Chrystusa. Nadałem Jej maksymalnie wielkie przywileje i prawa, lecz Ona także i dzisiaj nader rzadko z nich korzysta, będąc i teraz w Niebie Pokorną, Służebnicą Bożą.**

Pragnę, aby wszystkie dzieci Boże poznały Ją i pokochały, choć w części miłością, którą Ja Nią darzę. Obdarzyłem Ją m.in. wieloma wielkimi darami o takim znaczeniu, że tylko Ona była w stanie je przyjąć spośród stworzeń.

Maryja jest Współodkupicielką, bo to wysłużyła swoim wielkim cierpieniem na Drodze Krzyżowej Jezusa. Odczuwała Ona ten sam ból, co Mój Boski Syn, dodatkowo zniosła mężnie nienawiść szatana i ludzi. Nigdy nie zgrzeszyła, zawsze wstawiała się za innymi, nawet wtedy, gdy nasycona była tak wielkim cierpieniem. Ustanowiłem Ją dla Jej zasług i miłości, którą żywiła do ludzi, Pośredniczką Wszystkich Łask. Mogłem tego nie czynić, lecz kto Mi da zakaz? Przecież mogę uczynić z Moim to, co zechcę?!!

Żywy Płomieniu, w swoim czasie wpłyni, gdy będziesz miał taką możliwość na ustanowienie tego dogmatu. W dniu, w którym będzie Ona ogłoszona przez Papieża, jako dogmat, że jest Współodkupicielką i Pośredniczką Wszystkich Łask, uwolnię na całej ziemi wszystkich ludzi spod zależności demonicznych, staną się wolni od zniewoleń i opętań.

Żywy Płomieniu zaufaj Mi i nie daj sobie nic wmówić przez demona. Patrz na owoce swojego działania ich żaden demon nie ogarnie i nie podrobi. Nie myśl o przyszłości, ani o tym co cię czeka. Twoja przyszłość jest w Moich Rękach, a Ja powierzyłem cię Jezusowi i Maryi. Módl się ile zdołasz, lecz proś o wszystko Maryję i Jezusa, Oni ci pomogą. Nie zajmuj swojej głowy tym, co dla ciebie zaplanowałem, bo, mimo, że wszystko wydaje ci się nierealnym, to jednak Ja Sam decyduję, co może się zdarzyć i zaistnieć, a co nie. Polecaj wszystkich swoim staraniom, swojej modlitwie, a zwłaszcza polecaj tych, którzy cię o to proszą.

Chcę się tobą posłużyć w wielu kwestiach i wielu sprawach. Nie lękaj się o siebie, ani o swoją przyszłość. Wszystko jest w Moich Świętych Dłoniach. Wyłącz myślenie, by nie cierpieć niepotrzebnie z rąk demona. On chce cię rozszarpać, lecz dostępu do ciebie broni twój Anioł Stróż, Święty Gabriel Archanioł. Walcz z samym sobą, ze swoimi wszelkimi słabościami i ułomnościami na tyle, na ile zdołasz, resztę pozostaw w Moich Świętych Rękach.

Nie martw się o swoich bliskich. Obiecuję, że żaden z nich nie będzie nigdy potępiony. Szatan przybliży się do ciebie i atakuje. On tylko tyle ci zaszkodzi, na ile mu na to pozwolisz. Unikaj jego „lukru”, choć wydaje się słodki, to jednak ma w sobie silną truciznę, która naprawdę zabija. Niebawem poznasz odcienie prawdy i kłamstwa, bo ukażę ci to, co powinieneś wiedzieć. Błogosławię ci mimo wszystko. †

Kochane stworzenia, chcę, abyście się wysilili i pomogli ratować waszych kapłanów i biskupów. Potrzeba chętnych do modlitw i ofiar, a także do postów. Jeżeli spełnicie Moją prośbę, obiecuję szybkie uwolnienie Polski i Polaków z siideł demonów i waszych wrogów. Żądam, aby ci co rządzą zmienili wszystkie prawa na uczciwe, podległe pod Boże Prawo. Obiecuję, że gdy respektować będziecie Boże Prawo i wypełniać to, czego od was żądam, szybko się staniecie potęgą i mocą w wielu dziedzinach.

Kocham was niezmiernie o Moje stworzenia i z miłością przytulam was do głębi Mojego Ojcowskiego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie! Jak mam was jeszcze zachęcić, abyście zechcieli dla własnego dobra realizować Bożą Wolę? Nie będę czekać na was w nieskończoność!!! Już teraz musicie się zdecydować, za kim będziecie kroczyć! Ja mimo wszystko was bardzo mocno kocham.

Bóg Ojciec.